

# NOWE SIEMIANOWICE

BEZPŁATNA GAZETA SAMORZĄDOWA

NR 8 (146)

www.nowe.siemianowice.pl

23 KWIETNIA 2014



Arcybiskup  
Wiktor Skworc

Jacek Guzy  
Prezydent Miasta  
Siemianowice Śląskie

Chór „Ogniwo”

## ZASŁUŻENI DLA ŚLĄSKA

CZYTAJ STR. 4

program  
uroczystości

**3** maja  
2014 r.

Prezydent Miasta Siemianowice Śląskie Jacek Guzy  
zaprasza do udziału w obchodach

**223.**  
ROCZNICY  
UCHWALENI  
KONSTYTUCJI 3 MAJA

**93.**  
ROCZNICY  
WYBUCHU  
III POWSTANIA ŚLĄSKIEGO

godz. 9.00

Kościół św. Ducha - Uroczysta msza św. w intencji Ojczyzny

godz. 10.30

Złożenie kwiatów w miejscach pamięci narodowej

godz. 11.30

Willa Fitznera - okolicznościowy program artystyczny





## OD REDAKCJI

### Źródła tożsamości

Przed nami kolejna rocznica wybuchu III Powstania Śląskiego. W Siemianowicach Śląskich obchodząc ją będziemy jak zawsze uroczystości, przy czym – co godne jest odnotowania – z roku na rok coraz więcej osób się w nie włącza. Nie tylko zresztą w Grodzie Siemiona... Rośnie zwłaszcza zainteresowanie Powstaniami Śląskimi wśród ludzi młodych, którzy w poszukiwaniu źródeł swojej tożsamości, coraz chętniej odwołują się do ich dziedzictwa. Nie będę ukrywał, że jako historyka, zajmującego się tą właśnie tematyką, a do tego potomka powstańców śląskich sytuacja ta wielce mnie raduje. Cieszę się, że to właśnie pośród tych, którzy w maju 1921 roku, ryzykując własnym życiem, poszli w bój krwawy, by połączyć śląską ziemię z Polską, poszukują oni wzorców godnych naśladowania.

Z satysfakcją oglądałem prace, które wpłynęły na konkurs „Powstania Śląskie. Śladami powstańców śląskich”. Widać, że włożono w nie dużo pracy i dużo serca. Nie brakowało pośród nich i takich, których autorzy opisywali losy swoich przodków, którzy brali udział w Powstaniach, podkreślając dumę z tego faktu. Szczególnie ujęła mnie jedna z prezentacji, której autor wybrał się na groby siemianowiczian, którzy polegli w Powstaniach i którzy spoczywają na siemianowickich cmentarzach. Swoją wyprawę udokumentował fotografiami, dzieląc się nadto swoimi refleksjami – w śląskiej godce.

Z tematyką Powstań Śląskich nierozdzielnie związana jest postać Wojciecha Korfantego. Dla nas, siemianowiczian, przedmiotem nieskrywanej dumy jest fakt, iż pochodził on właśnie z naszego miasta. Tymczasem 20 kwietnia obchodziliśmy kolejną rocznicę jego urodzin. Elementem jej obchodów było uroczyste wręczenie Nagród Korfantego. Tym razem w gronie laureatów znaleźli się: abp Wiktor Skworec, prezydent Jacek Guzy oraz Chór „Ogniu”. Warto podkreślić, że zasługi wymienionych dla pielęgnowania i propagowania historii śląskiej ziemi, a w szczególności pamięci o Powstaniach Śląskich trudne są do przecenienia.

Kończąc, pozwolę sobie przypomnieć słowa, które przed rokiem wypowiedział ks. abp Wiktor Skworec o Wojciechu Korfancym: „Walki i zmagañ nie brakowało w życiu Wojciecha Korfantego. Nie brakowało również pociechy, którą wniósł on w dzieje śląskiej ojcowizny i polskiej ojczyzny. Był prawdziwie wojownikiem uzbrojonym głęboko humanistycznymi, bo ewangelicznymi wartościami, nie tylko w służbie miłości ojczyzny, lecz także w służbie człowiekowi i Bogu. [...] Nie powinniśmy odchodzić od myśli i dorobku Wojciecha Korfantego – Ślązaka i męczennika za sprawy Śląska i Polski.”

Redaktor Naczelny  
Wojciech Kempa

## Z OSTATNIEJ CHWILI



### Remonty ulic

Dobiegł końca remont na ulicach Michałkowskiej i Dworskiej, w czwartek rusza modernizacja ulic Maciejkowskiej i Tarnogórskiej.



Redakcja  
Redakcja „Nowe Siemianowice”,  
Urząd Miasta Siemianowice Śl.,  
ul. Jana Pawła II 10,  
41-100 Siemianowice Śl.

Telefony:  
(32) 7 605 222  
(32) 7 605 307

Poczta e-mail:  
ns\_redakcja@um.siemianowice.pl

Redaktor Naczelny: Wojciech Kempa  
Redaktor techniczny: Szymon Duczek  
Zespół redakcyjny:  
Wydział Kultury, Promocji i Sportu

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych  
oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania  
i skracania.

Wydawca  
Urząd Miasta, ul. Jana Pawła II 10,  
41-100 Siemianowice Śląskie  
Druk: POLSKAPRESSE Sp. z o.o., Sosnowiec



## „Kocham tu być” czyli płomień historii w Parku Tradycji

Na dzień św. Floriana Siemianowickie Centrum Kultury – Park Tradycji przygotowuje nową wystawę fotografii. Tym razem obiektywem Małgorzaty Wajzer powspominać będzie można Hutę Jedność.



Wernisaż wystawy „Płomień historii w obiektywie Małgorzaty Wajzer” odbędzie się 4 maja o godz. 16.00. W trakcie jego trwania, kino Maks wyświetlać będzie krótki film dokumentujący pracę w hucie na przestrzeni lat jej funkcjonowania. Jak to w Parku Tradycji bywa, nie wykluczamy innych niespodzianek. Małgorzata Wajzer jest zawodowym fotografikiem portrecistą, jednakże z największą satysfakcją mówi o swojej pracy w Centrum Leczenia Oparzeń, gdzie fotografowała... oparzenia właśnie. Ma w swoim dorobku liczne wystawy indywidualne. Z nostalgią wspomina też pracę

przy dokumentacji budowy pomnika Wojciecha Korfantego. - Moje kadry fotograficzne – mówi Małgorzata Wajzer – poświęcone są Siemianowicom Śląskimi. Mieszkając tu, nie trudno było zauważać zmiany zachodzące wraz z mijającym czasem. Zmiany na nowe, lepsze, ale czasem i gorsze chwile. Uczestnicząc w tym wszystkim, bacznie obserwowałam sytuację miasta oraz przemysłu. Nasze rodzinne miasto zawsze kojarzy się z familokami oraz ludźmi pracującymi w górnictwie i hutnictwie. Będąc tu i tam, chodząc ulicami, parkami, z sentymentem sięgałam po aparat fotograficzny, robiąc dokument upływającego czasu. Kocham tu być, obserwować i dokumentować, chcąc w ten sposób przybliżyć innym nasze spojrzenie na Siemianowice Śląskie. Wystawa będzie dostępna dla zwiedzających do pierwszych dni czerwca. Wstęp wolny. Zapraszamy! (JW)

## Konkurs cykliczny „Jakie to miejsce”

Autor: Marian Jadwiszczok

Dziś kolejna zagadka w ramach konkursu „Jakie to miejsce”. Trzy osoby, które jako pierwsze zadzwonią w dniu 28 kwietnia 2014 roku po godzinie 12.00 pod numer telefonu 607-631-802 i udzielą prawidłowej odpowiedzi, wskazując, jakie miejsce przedstawione zostało na zamieszczonym zdjęciu, otrzymają zestaw materiałów promocyjnych z miasta Siemianowice Śląskie (do odebrania w ciągu siedmiu dni).

Laureaci poprzedniego konkursu:

1. Maruszczuk Renata - Oś.Tuwima
2. Paszek Krzysztof - Centrum
3. Adamek Małgorzata - Michałkowice (urodzona w małym domku)
4. Wanot Józefa - Michałkowice

Zdjęcie z poprzedniego konkursu to....

Dlaczego warto przekazać 1% podatku na organizację pożytku publicznego z Siemianowic Śląskich? Ponieważ: Pomagamy najbardziej potrzebującym z naszego miasta. Wspieramy rozwój dzieci i młodzieży w naszym mieście. Wspieramy działania lokalne.

## Jak przekazać 1% podatku?

Aby przekazać 1% swojego podatku za 2013 rok należy wypełnić odpowiednie rubryki w rocznym zeznaniu podatkowym PIT-28, PIT-36, PIT-36L, PIT-37 lub PIT-38 (które zatytułowane są „Wniosek o przekazanie 1% podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego OPP”), tj. wpisać numer KRS organizacji pożytku publicznego oraz kwotę, którą chcemy przekazać. Kwota stanowi 1% podatku należnego, wynikającego z zeznania podatkowego, po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.

Wykaz organizacji pożytku publicznego którym można przekazać 1% podatku dochodowego od osób fizycznych za 2013 rok z terenu miasta Siemianowice Śląskie:

### Część V

KRS 0000373079

DOM POMOCY SPOŁECZNEJ PROWADZONY PRZEZ ZGROMADZENIE SIÓSTR MIŁOSIĘDZIA ŚW. KAROLA BOROMEUSZA

Dom pomocy społecznej stanowi alternatywną opiekę dla opieki rodzinnej lub jej kontynuację. Jest miejscem, w którym zamieszkują osoby nie mogące samodzielnie zaspokajać swoich potrzeb oraz funkcjonować samodzielnie w społeczeństwie. Przeznaczony jest dla Dorosłych Niepełnosprawnych Intelakualnie Kobiet. Posiada 43 miejsca. Jest placówką stacjonarną, czynną przez cały rok i zapewnia Mieszkankom całodobową opiekę – zgodnie z aktualnymi potrzebami.

KRS 0000069581

TOWARZYSTWO POMOCY IM. ŚW. BRATA ALBERTA\* „Cel szczegółowy”: Koło Siemianowickie, ul. Sobieskiego 21, 41-100 Siemianowice.

Śląskie Towarzystwo Pomocy św. Brata Alberta działa na rzecz pomocy osobom bezdomnym, ubogim, starszym, niepełnosprawnym i innym potrzebującym pomocy. Koło Siemianowice jako priorytet przyjęło działania zmierzające do uruchomienia w Siemianowicach Śląskich Domu dla Kobiet i Matek z Dzieckiem – ofiar przemocy w rodzinie.

KRS 0000131323

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI ŚLĄSKI ODDZIAŁ REGIONALNY \* „Cel szczegółowy”: Oddział Siemianowice Śląskie

Od września 2011 roku w Siemianowicach Śląskich przy ulicy Przyjaźni 28 działa świetlica-Klub Młodzieżowy dla 40 dzieci i młodzieży z rodzin dysfunkcyjnych i zagrożonych alkoholizmem w wieku od 10 do 18 roku życia. W 2011 roku podpisano porozumienie z Ośrodkiem Kuratorskim przy Sądzie Rejonowym w Siemianowicach Śląskich i TPD korzystna nieodpłatnie z jego pomieszczeń. Świetlica środowiskowa wdrożyła działania na rzecz profilaktyki i socjoterapii, realizuje autorski program profilaktyczny i edukacyjny: Prowadzenie świetlic dla dzieci z rodzin dysfunkcyjnych i zagrożonych problemem alkoholowym: „Aktywni i Pozytywni” współfinansowany z dotacji Urzędu Miasta Siemianowice Śl. TPD ZM jest również organizatorem wycieczek dla dzieci z uwzględnieniem rodzin najuboższych od 30 lat.



Autor zachęca do odwiedzenia strony internetowej [www.forum.jacekguzy.pl](http://www.forum.jacekguzy.pl), gdzie podobny konkurs comiesięczny też jest organizowany.



# Najpierw sprawdzimy

Na biurko Andrzeja Prochoty, dyrektora Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, trafiło pismo, w którym prezydent Siemianowic Śl. Jacek Guzy wnioskuje o wykonanie dodatkowych badań i analiz w sprawie strat wody w zasobach gminnych i związanych z tym płatności.

- Musimy najpierw wszystko wyjaśnić zanim zaczniemy nakazywać ludziom płacić - tłumaczy swoją decyzję Guzy. Co najmniej kilkudziesięciu siemianowiczian ma od kilkunastu dni nieco gorsze nastroje. Wszystko przez pismo, jakie otrzymali od zarządcy budynku, w którym mieszkają. Tam MPGKiM nakazuje im nadpłatę wynikłą ze strat wody. Niektórzy nawet po kilka tysięcy złotych.

- Musimy pamiętać, że ja naprawdę nie mogę wiedzieć o wszystkim. Tutaj takie informacje dotarły dopiero, jak zgłosili się do mnie zrozpaczeni ludzie. Natychmiast kazałem moim pracownikom działać w tym względzie - mówi Jacek Guzy.



Prezydent domaga się szczegółowego zbadania sprawy

W efekcie w swojej poczcie dyrektor MPGKiM powinien znaleźć pismo z siemianowickiego magistratu, podpisane przez prezydenta. Tam prosi o wykonanie szczegółowej analizy strat wody, wraz z określeniem przyczyn powstałych niedopłat na wszyst-

kich budynkach administrowanych przez MPGKiM. - Te czynności wynikają zresztą z umowy między nami a MPGKiM - nie ma cienia wątpliwości prezydent Siemianowic Śl. - Oczekujemy teraz od zarządcy naszych nierucho-

mości pilnej odpowiedzi z propozycją możliwych rozwiązań. Osobiście zadbam, by żaden mieszkaniec nie musiał uiszczać jakichkolwiek dodatkowych opłat, do czasu dokładnego wyjaśnienia całej sprawy - zapowiada na koniec. Michał Tabaka



## GŁOS Z RADY



### O budynkach komunalnych

Jednym z tematów najbliższej sesji Rady Miasta będzie „Infrastruktura miejska - aktualny stan budynków komunalnych. Wartość historyczna,

architektoniczna starych siemianowickich kamienic. Obecny stan zadłużenia mieszkańców i prowadzona polityka wobec dłużników”. Temat ten od lat budzi spore emocje...

- Infrastruktura komunalna wymaga sporych nakładów finansowych - stwierdza radny Marian Jadwyszczok z Forum Samorządowego. - Tu musi być opracowany plan perspektywiczny, rozpisany na lata. Nie jest to problem wyłącznie Siemianowic. Boryka się z nim większość miast na Górnym Śląsku, gdzie stan budynków często jest fatalny.

Poważnym problemem jest zadłużenie czynszowe wielu mieszkańców. Suma zadłużenia czynszowego, czyli tych wszystkich pieniędzy, które powinny trafić najpierw do zarządcy nieruchomości (Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej), a potem do ich właściciela (gminy) to już ponad 24 mln zł, co stanowi dziesiątą część budżetu miasta.

- Skoro część mieszkańców nie płaci czynszu, to efekt jest taki, że potem brakuje pieniędzy na remonty - zauważa radny Jadwyszczok. - W ostatnim czasie pojawiła się propozycja, aby zastosować stanowcze środki dla egzekwowania należności czynszowych i by nie cofać się przed sięganiem po środki radykalne, jak zwiększone eksmisje. Być może okaże się to skuteczne, ale ja bym też oczekiwał innych działań, które jednak wymagałyby uregulowań prawnych na szczeblu krajowym. Mam tu na myśli w szczególności możliwość odpracowywania zadłużenia czynszowego w ramach robót publicznych czy jakichś innych. Chodzi o to, żeby dłużnik odpracowywał zaległości czynszowe.

Marian Jadwyszczok zwrócił uwagę na to, iż mamy w mieście wiele pięknych kamienic, które jednak wymagają pilnego remontu. W rezultacie zamiast być ozdobą, jedynie straszą swym wyglądem.

Wojciech Kempa

# KULTURA + SPORT = KULTURIADA

KULTURIADA 2014, czyli pierwsza międzyszkolna olimpiada, łącząca sport i kulturę, już za nami. Celem tej niezwyklej inicjatywy jest uwrażliwienie młodzieży na właściwe zachowanie w czasie kibicowania, ukazanie piękna sportu w połączeniu z szeroko rozumianą kulturą, a także integracja poprzez sport i kulturę siemianowickiej młodzieży. Do przedsięwzięcia włączyło się wiele siemianowickich szkół, a jego rozmach przekroczył chyba wszelkie oczekiwania.

Zakres międzyszkolnych konkursów, które były swoistym przeglądem uczniowskich umiejętności z zakresu szeroko rozumianej kultury oraz sportu, ale przede wszystkim kreatywności był tak bogaty, że realizacja projektu trwała od 12 marca, do koncertu finałowego w dniu 9 kwietnia br.

Uczestnicy rywalizowali w nowatorskich dyscyplinach, takich jak lekka poetyka (stworzenie wiersza o tematyce sportowej), strzelectwo pla-



styczne (praca plastyczna, dotycząca sportu w naszym mieście), zapasy teatralne (własna inscenizacja z motywem sportu), a także wyścigi taneczne oraz turniej chórów kibica. Choć nazwy dyscyplin brzmią nieco żartobliwie, rywalizacja w nich prowadzona była jak najbardziej na serio. Wymagały one przy tym kreatywności i gruntownego przygotowania zawodników. Oceny dokonywało bezstronne jury, w któ-

rym poza zaproszonymi gośćmi zasiadali znawcy przedmiotu - plastyk, muzyk, choreograf, polonista, sportowiec. 4 kwietnia w hali Kompleksu Sportowego „Michał” odbyły się „Zawody sportowe na wesoło. Wzięli w nich udział uczniowie siedmiu siemianowickich szkół. Uczestników porwał hymn przewodni - „Dzisiaj jesteśmy razem” - śpiewany i wyklaskiwany w rytm przeboju gru-

py Queen „We will rock you”. Konkurencje miały nietypowy charakter, wymagający współpracy całej drużyny. „Więzy przyjaźni” polegały na drużynowym pokonaniu slalomu bez przerywania łańcucha rąk. „Za głosem do celu” to z kolei pokonywanie slalomu przez zawodnika z zawiązanymi oczami, którego do celu, którym była bramka, prowadziły głosy drużyny. „W jednym bucie do przodu” to przebieżki uczestników w niekompletnym obuwiu, a „Grosz do grosza wrzucić do kosza” - rzuty woreczków do celu.

Przerywnikami były występy laureatów wcześniejszych konkursów, a zwieńczeniem zawodów był wspólny, radosny aerobik uczestników i kibiców. W tych zawodach wszyscy byli złotymi medalistami. A medale były słodkie, bo ... z piernika i złotego lukru (przygotowane zostały przez uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 3). Pięć dni później uczestnicy KULTURIADY zago-

cili w Parku Tradycji. Zabawa była przednia. Szczególnie pełen ekspresji występ „Małej Romy” - zespołu romskich uczniów Szkoły Podstawowej nr 9 porwał widownię swą spontanicznością i energią. Za sprawą KULTURIADY młodzi siemianowiczanie mogli zrozumieć, że warto rozwijać się poprzez kulturę i sport i że te dwie - zdawałoby się odległe - dziedziny więcej łączy, niż dzie- li. Mogli zrozumieć, że nie warto zamykać się w czterech ścianach, wpatrując się w telewizor

bądź ekran komputera. Że lepiej jest aktywnie spędzać czas i że wiele jest alternatywnych form jego spędzania.

Ważnym elementem KULTURIADY była szeroko pojęta integracja. Tak więc razem organizowały ją dzieci w pełni sprawne ze swoimi niepełnosprawnymi rówieśnikami, dzieci polskie i dzieci romskie. Warto podkreślić, że publiczność, która wypełniła po brzegi widownię Parku Tradycji, świetnie się przy tym bawiła... (WK)







# Zasłużeni dla Śląska

W tym roku Kapituła Nagrody Korfantego postanowiła wyróżnić: arcybiskupa Wiktora Skworca, prezidenta Siemianowic Śląskich Jacka Guzega, a także Chór „Ogniwo”, który obchodził niedawno 100-lecie istnienia.

Bez wątpienia urodzony 20 kwietnia 1875 roku na Szadzawkach, będących dziś dzielnicą Siemianowic Śląskich, Wojciech Korfanty jest najbardziej znaną postacią wywodzącą się z Górnego Śląska. Dyktator III Powstania Śląskiego, współtwórca II Rzeczypospolitej odegrał trudną do przecenienia rolę dla złączenia śląskiej ziemi z Polską. On też patronuje najbardziej prestiżowej śląskiej nagrodzie, przyznawanej rokrocznie przez Związek Górnośląski, poczynając od roku 1993.

Laureatami pierwszej edycji Nagrody Korfantego byli Henryk Mikołaj Górecki i prof. Jan Miodek (Nagroda Honorowa) oraz Michał Lubina (Nagroda Promocyjna). W kolejnych latach honorowani nią byli wybitni naukowcy i ludzie kultury, politycy i osoby duchowne, zespoły ludowe i stowarzyszenia. A kluczowym kryterium są tu zasługi dla naszego regionu. W gronie osób, które uhonorowano tą prestiżową nagrodą, do dnia dzisiejszego było też dwóch siemianowiczów: dr Stanisław Sakiel oraz muzyk Józef Skrzek.

W tym roku Kapituła Nagrody Korfantego postanowiła wyróżnić: arcybiskupa Wiktora Skworca, prezidenta Siemianowic Śląskich Jacka Guzega, a także Chór „Ogniwo”. Arcybiskup Wiktor Skworc otrzymał to wyróżnienie za szczególny wkład w obronę godności rodziny oraz wartości ważnych dla Górnoślązaków, a także za pielęgnowanie pamięci o historii śląskiej ziemi. Prezydent Jacek Guzy wyróżniony został za pielęgnowanie historii Górnego Śląska. Wysoko oceniono też jego wsparcie dla śląskiej kultury oraz w budowę społeczeństwa obywatelskiego. Z kolei Chór „Og-

niwo” zasłużył się szczególną rolą kulturotwórczą.

„Ks. Arcybiskup Skworc jest doskonałym przykładem człowieka, który swoim życiem pokazuje jak ciężką pracą należy wykorzystać biblijne „talenty”, które każdy z nas otrzymuje od Stwórcy – mówił Andrzej Stania, prezentując dokonania ks. arcybiskupa Wiktora Skworca. – Już jako Kapelan śp. Ks. Bp. Katowickiego, następnie Kanclerz Kurii i Wikariusz Generalny Diecezji Katowickiej uosabiał podstawowe cechy mieszkańców Górnego Śląska, takie jak: pobożność, ogromna pracowitość, zawierzenia Opatrzności Bożej. Koordynował ogromne przedsięwzięcie jakim było spotkanie miliona wiernych z Papieżem Janem Pawłem II na „Muchowcu” w 1983 roku. Był w dużym stopniu autorem reformy administracyjnej Kościoła Katolickiego na Górnym Śląsku, która nawiązywała do historycznych granic Górnego Śląska. Przyczynił się znacznie do remontu i modernizacji infrastruktury duszpasterskiej jak Ośrodek Rekolekcyjny w Brennej czy Kokoszycach. Jako Biskup Tarnowski - od 1989 roku, kontynuował znany w Polsce promisyjny charakter tej Diecezji wzmacniając dodatkowo opiekę i pomoc misjonarzom z niej pochodzących. Pozyskując środki zewnętrzne, w tym unijne, wyremontował i unowocześnił miejsca rekolekcyjne np. w Gródku nad Dunajcem i rozbudował i unowocześnił Wyższe Seminarium Duchowne w Tarnowie. Doceniły to władze Tarnowa, nadając Mu tytuł „Honorowego Obywatela Tarnowa”. Jako Arcybiskup Metropolita Katowicki, codziennie daje wyraz tro-



ski o rozwój moralny i intelektualny mieszkańców Metropolii Katowickiej. Jego troska o rodzinę, w której wszystko co dobre ma swój początek, jest niebywała. Wspiera stypendiami edukację młodzieży zdol-



nej a niezamożnej naszego Regionu na studiach w kraju i za granicą. Dzięki swoim talentom dyplomatycznym wpływa

na misję Kościoła Katolickiego na terenach misyjnych, w tym na wschodzie Europy, uświadamia Polakom pełnoprawny i podmiotowy status jako Polaków, wszystkich mieszkańców Regionu Śląskiego przeciwdziałając, tym samym, wszelkim nacjonalizmom w Regionie i poczuciu niedowartościowania, które wzbudza niepotrzebną aktywność.”

„O wyróżnieniu prezydenta Jacka Guzega zdecydowała głównie jego dbałość o obiekty kultury – stwierdził z kolei Andrzej Karusta, prezes koła Tuwim Związku Górnośląskiego, który odczytał stosowną laudację. - Willa Fitznera po latach stopniowego niszczenia, dzięki staraniom władz miasta, po kompletnej renowacji zapoczątkowała swą drugą młodość. W tej chwili Willa Fitznera uważana jest za ozdobę Siemianowic i perłę architektoniczną miasta, gdzie odbywa się wiele ciekawych imprez. Ponadto dzięki staraniom prezydenta powstał

Park Tradycji. Obiekt wybudowany na terenie po byłej kopalni „Michał” to przykład połączenia przeszłości z nowoczesnością. W ubiegłym roku Park Tradycji został uznany przez jury konkursu na Najlepszą Przestrzeń Województwa Śląskiego za najlepiej zrewitalizowany obiekt użyteczności publicznej. Właśnie w tym obiekcie my działacze Związku Górnośląskiego urządzamy przegląd spektakli teatralnych w naszej śląskiej godce. Muszę nadmienić, że na wszystkich 12 widowiskach zawsze były komplety publiczności. Park Tradycji, jako obiekt związany z dziedzictwem przemysłowym, został wpisany do Szlaku Zabytków Techniki Województwa Śląskiego w roku 2013. Kolejnym obiektem wyremontowanym dzięki staraniom prezydenta jest hala widowiskowo-sportowa „Michał”. W tym to obiekcie Związek Górnośląski wspólnie z miejską instytucją kultury urządza „Gody Siemia-

nowickie - Międzynarodowe”, imprezę, która na stałe weszła do kalendarza kulturalnego naszego miasta. W ramach niej gościliśmy Górnoślązaków niemal z całego świata, jak np. z Niemiec, Austrii, Stanów Zjednoczonych, Francji, Belgii, a w ubiegłym roku nawet z Meksyku. W tym roku we wrześniu odbędzie się VI edycja godów.”

Jak to już zostało wspomniane, trzecim laureatem nie była osoba fizyczna, ale Chór „Ogniwo”, który niedawno obchodził 100-lecie działalności.

„Przez 100 lat swojego istnienia bardzo wyraźnie zapisał się na kulturalnej mapie Śląska pielęgnując tradycję pieśni chórnych. W roku 1930 z inicjatywy ówczesnego dyrygenta Stefana Mariana Strońskiego oraz członków zespołu rozpoczęto w Katowicach budowę pomnika Stanisława Moniuszki – pierwszego w Polsce pomnika wybitnego kompozytora – postawionego wyłącznie za pieniądze chórzystów. [...] Powojenną artystyczną drogę Chóru „Ogniwo” wytyczali najwybitniejsi, często zawodowo związani z Państwową Filharmonią Śląską, Wielką Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia i Telewizji czy Akademią Muzyczną. Tak jest do dnia dzisiejszego.”

W imieniu Chóru nagrodę odbierała jego prezes Zofia Berek, o której mogliśmy również usłyszeć wiele ciepłych słów: „Przy prezentacji dorobku chóru nie sposób pominąć osoby Pani Zofii Berek, członkini zespołu od roku 1973 i jego Prezes od lat czternastu. Osiągnięcia chóru, liczne nagrody i wyróżnienia zarówno krajowe, jak i zagraniczne, to w dużej mierze zasługa jej talentu, pasji, poświęcenia wolnego czasu.”

Wojciech Kempa



## HISTORIA

# Siemianowickie bataliony

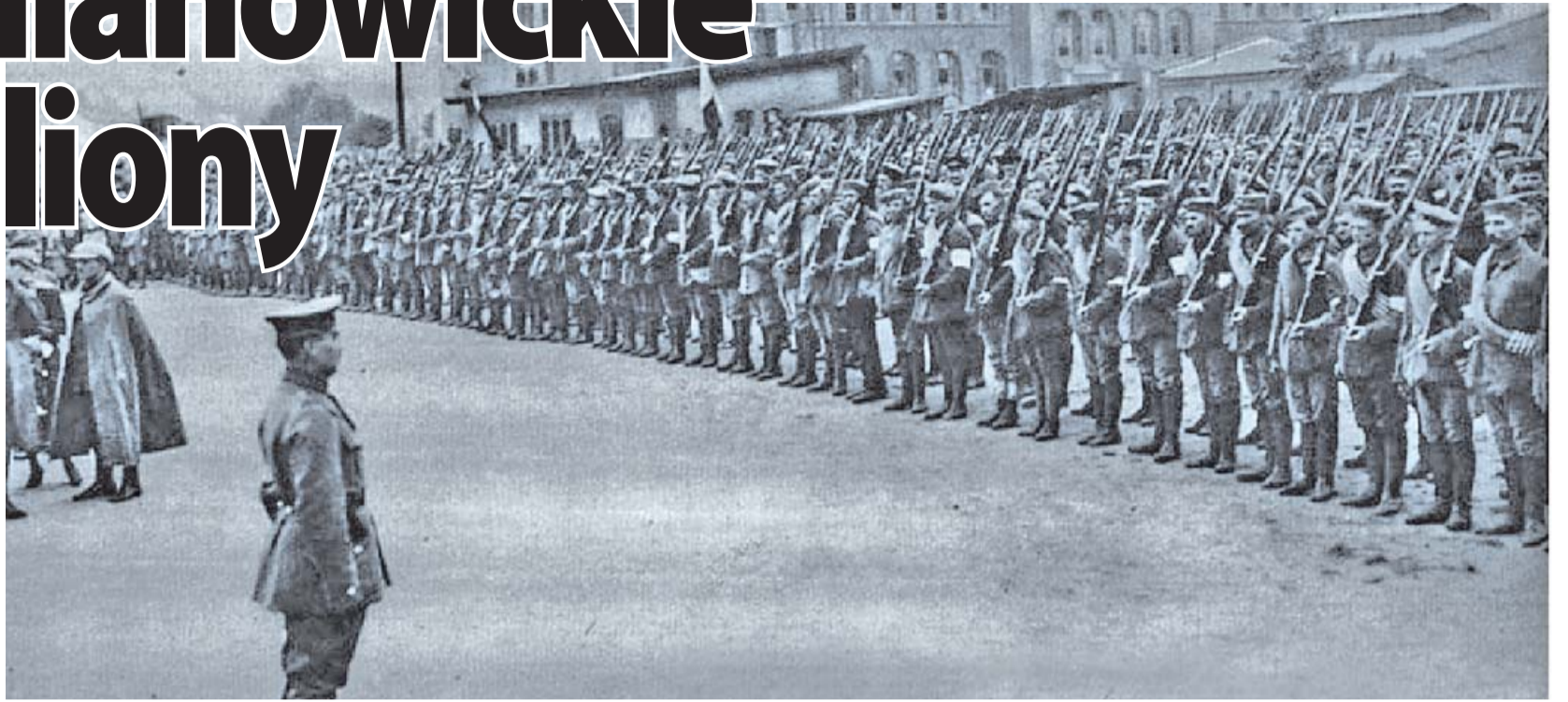
Oddziały Polskiej Organizacji Wojskowej z Siemianowic i Laurahüty wieczorem, dnia 2 maja 1921 roku zebrały się, podobnie jak przed pierwszym i drugim powstaniem, w Czeladzi. Augustyn Hanke, powstaniec z Laurahüty, w artykule „Bataljon Powstańców Siemianowickich pod Januszkowicami” tak wspomina zbiórki oddziałów POW w nocy 2/3 maja 1921 roku:

„Noc z drugiego na trzeciego maja 1921 r. Na miejscu zbiórki w Czeladzi fasowanie broni i amunicji, składanie przysięgi i ostatnie przygotowania. Ciche rozkazy dowódców i batalion siemianowicki pod dowództwem p. Wilima Jana i adiutanta Kopca Mieczysława przekracza granicę i posuwa się w kierunku naszej miejscowości – Bańgowa i Michałkowic.”

Z kolei w artykule „Przebieg powstania na terenie naszego miasta”, zamieszczonym w numerze z 3 maja 1936 roku „Gazety Siemianowickiej” tenże Augustyn Hanke pisze:

„Dnia 3 maja już o godzinie 3-ciej rano obywatele naszej miejscowości zostali pobudzeni niezwykłą strzelaniną. Zaczęły swój koncert karabiny maszynowe i ręczne granaty. Obywatele siemianowiccy pytali, cóż to wszystko znaczy?”

W pierwszej chwili myśleli, że to znów Grenzschutz obsadził naszą miejscowość, jednak gdy zobaczyli narodowe sztandary polskie i chłopców powstańców Siemianowickich, zapanaowała wielka radość wśród obywateli Polaków. Powstańcy pod dowództwem ppor. rez. Wilima Jana szturmem zajęli naszą miejscowość i obsadzili natychmiast najważniejsze obiekty jak urząd pocztowy i telegraficzny, dworzec i komisariat policji. Niemiecką policję rozbrojono i internowano. Umieszczono ją w szkole im. Królowej Jadwigi, gdzie się później mieściła komenda placu. Obywatele nie-



mieccy w pośpiechu pouciekali do ich obozów koncentracyjnych w Katowicach i Bytomiu. Komenda placowa pod kierownictwem pp. Kuźmy i Piechaczka rozpoczęła swoje urządowanie w lokalu p. Miksy Hugona przy ul. Śmiłowskiego nr 36 już jako polska władza lokalna.”

W tych pierwszych walkach rannym został jeden powstaniec z batalionu Jana Wilima, mianowicie Robert Strzelczyk, który otrzymał postrzał w kostkę lewej nogi.

Batalion Jana Wilima wchodził w skład grupy taktycznej, na czele której stał ppor. Karol Gajdzik z Przelajki. Składał się on z trzech kompanii strzeleckich oraz kompanii karabinów maszynowych. 7 kompanią dowodził Wilhelm Benisz, zaś jej szefem był Franciszek Spyra. 8 kompanią dowodził Jan Szeja, a szefem jej był Karol Koteja. 9 kompania dowodzona była przez Józefa Koniecznego. Jej szefem był Jan Kempny. W skład batalionu weszła nadto 3 kompania karabinów maszynowych, którą dowodził Józef Morkis.

W działaniach w rejonie Siemianowic brały też udział oddziały powstańcze wchodzące w skład grupy taktycznej Walentego Fojkisa (późniejszy 1 pułk powstańców im. Józefa Piłsudskiego). III batalion w tejszej grupie tworzyli członkowie POW z Michałkowic, Bytkowa, Bańgowa i Przelajki oraz z Ma-

ciejkowic i Chorzowa Starego. Na czele batalionu, w skład którego wchodziły cztery kompanie, stał Marcin Watoła, zaś adiutantem był Jan Gajdzik. 1 kompanię tworzyli powstańcy z Maciejkowic i Chorzowa (dziś Chorzów Stary), 2 kompanię – powstańcy z Bytkowa, 3 kompanię – powstańcy z Michałkowic, zaś 4 kompanię – powstańcy z Bańgowa i Przelajki.

1. kompanią w tymże batalionie dowodził Jan Jagła, 2. kompanią - Piotr Duży, 3. - Franciszek Głanc, zaś 4 - Piotr Wicik. Batalion Marcina Watoły opanował między innymi Fabrykę Śrub i Nitów (dziś - Fabryka Elementów Złącznych).

Pułk Fojkisa po opanowaniu macierzystego terenu przerzucony został w rejon Kędzierzyna, gdzie pod koniec pierwszej dekady maja wziął udział w krwawej bitwie o to miasto, zaś na początku trzeciej dekady maja 1921 roku przyszło mu toczyć ciężkie walki w okolicach Góry św. Anny. Wkrótce w rejon ten przerzucony został też pułk Gajdzika, w składzie którego znajdował się batalion Jana Wilima. Nieustępliwa postawa powstańców pułku Gajdzika, którzy odegrali kluczową rolę w zatrzymaniu niemieckiej ofensywy w rejonie Góry św. Anny i Kędzierzyna, przeszła do legendy. Ale o tym napiszemy innym razem...

Wojciech Kempa

## PREZYDENT MIASTA SIEMIANOWIC ŚLĄSKICH

JACEK GUZY

zaprasza do udziału  
w obchodach

# 223.

## ROZCHODNICZY

UCHWALENIA  
KONSTYTUCJI 3 MAJA

# 93.

## ROZCHODNICZY

WYBUCHU  
III POWSTANIA ŚLĄSKIEGO

program  
uroczystości

# 3 maja 2014 r.

## godz. 9.00

Kościół św. Ducha

- Uroczysta msza św.

w intencji Ojczyzny

## godz. 10.30

Złożenie kwiatów

w miejscach pamięci narodowej:

- Pomnik Powstańców Śląskich  
na Rynku Miejskim

- Pomnik Wojciecha Korfantego  
przy Urzędzie Stanu Cywilnego

## godz. 11.30

Willa Fitznera

- okolicznościowy

program artystyczny

# Jury pod wrażeniem liczby i poziomu prac

Na konkurs historyczny „Powstania Śląskie. Śladami powstańców śląskich” zorganizowany pod patronatem Prezydenta Miasta wpłynęło bardzo wiele prac z siemianowickich szkół podstawowych oraz gimnazjów. Komisja kon-

kursowa w składzie Magdalena Kończyk, Wojciech Kempa oraz Jan Wywiórka dokonała wyboru najlepszych. Członkowie jury nie ujawnili wprawdzie kim są zwycięzcy, ale wyznali, że spotkało ich bardzo pozytywne zaskoczenie za-

równy liczbą prac, jak i ich poziomem. Przed nami jeszcze rywalizacja konkursowa w grupie uczniów szkół ponadgimnazjalnych. O ile najmłodszy przygotowali prace plastyczne, gimnazjaliści – prezentacje, o tyle w najstarszej gru-

pie pojedynkę będzie się toczył na wiedzę historyczną. Finał konkursu przewidziano na 30 kwietnia. Jego miejscem będzie Park Tradycji.

Historia naszego regionu, często zapomniana i niedoceniana, stanowić może źród-

ło inspiracji dla młodego pokolenia, poszukującego aury i tożsamości. Konkurs dotyczący powstańców śląskich ma na celu przybliżenie nie tylko sylwetek przywódców powstań, miejsc najważniejszych bitew czy ogół-

nopolskiego i międzynarodowego kontekstu politycznego, ale także zwykłych powstańców, często pomijanych na kartach historii oraz miejsc i wydarzeń o charakterze lokalnym.

Ewa Roch - Wyrzykowska



- Powstał projekt, a właściwie dopiero koncepcja, stworzenia w Siemianowicach Śląskich parku maszyn – ogłosił u progu swojej pierwszej kadencji prezydenckiej Jacek Guzy.

# Park sukcesów

Jan Wywiórka

Mysł ta przybrała jakże dziś realną postać Parku Tradycji, funkcjonującego trzeci rok kalendarzowy na mapie kulturalnej regionu jako oddział Siemianowickiego Centrum Kultury. I słowo „regionu” bynajmniej nie jest tu hiperbolą, obiekt bowiem jest wpisany w Szlak Zabytków Techniki Województwa Śląskiego, a Industriada przyciąga tysiące mieszkańców województwa; w ramach organizacji wydarzeń o zasięgu ponadlokalnym nawiązano współpracę z wieloma instytucjami, w tym charytatywnymi.

## Sukces I – ludzie

- Park Tradycji ma łączyć ludzi, a nie dzielić – powiedział prezydent Guzy w trakcie jednej z pierwszych konferencji w tym miejscu, jesienią 2012 roku.

Otóż czas pokazał, że łączy. Z obiektu, mimo posiadania niekoniernie przychylnych mu opinii, korzystało wiele opcji światopoglądowych. Wyrazem tego niechaj będzie debata „Co nas łączy, co nas dzieli” z udziałem wielu cennionych osobistości, czy też komercyjne wynajmy obiektu przez ugrupowania polityczne. Do tego miejsca, nazywanego magicznym, przybywali turyści z różnych stron świata, po Izrael, Kanadę czy Singapur nawet. Ba, połączył też w sensie dosłownym parę nowożeńców z Siemianowic Śląskich, by i na takie wykorzystanie Parku Tradycji zwrócić uwagę. Z prawie 300 imprez zorganizowanych w tym ośrodku kultury, a także na jakże szerokich terenach wokół, skorzystało już 73 tysiące ludzi. W



Z prawie 300 imprez zorganizowanych w tym ośrodku kultury, a także na jakże szerokich terenach wokół, skorzystało już 73 tysiące ludzi.

śłońcu, deszczu i śniegu mieszkańcy pobliskiego osiedla korzystają ze znajdujących się przy obiekcie urządzeń gimnastycznych. Emeryci naszych kopalń przynoszą tu pieczolowicie pielęgnowane przez lata pamiątki po pracy na grubie. Dzieci z radością budzą się w niedzielny poranek, by przyjść do działającego tu kina. To specjalnie dla nich, jak nigdzie indziej na świecie, Św. Mikołaj przychodził tu zeszłej zimy aż trzy dni, a bałwany powstały nawet bez śniegu.

## Sukces II – kino

- W Siemianowicach zawsze było kino i będzie – zapewniał Jacek Guzy mieszkańców zaniepokojonych stanem ostatniej w mieście sali kinowej przy ul. Świerczewskiego. Możliwości techniczne sali widowiskowej Parku Tradycji pozwoliły, by po kilkuletniej przerwie w naszym mieście znów zaczęło funkcjonować regularne kino.

Kino Maks, bo taką nazwę przyjęło siemianowickie kino, od nazwy kopalni na terenie której się znajduje, wyświetla filmy ambitne (by wymienić choćby etiudy filmowe czy replikę festiwalu Grand Off) i popularne, dla dorosłych i dzieci, fabularne i te, dokumentujące dokonywane w naszym mieście zmiany. Oczywiście daleko mu do multipleksów, ale dla dzieci zawsze jest popcorn, a dorośli kinomani mówią, że jest i klimacik.

## Sukces III – wielofunkcyjność

Kino, w magiczny - jako się rzekło - sposób, zamienia się w salę konferencyjną, szkoleniową, kiedy trzeba przywdziewa sceniczne deski na potrzeby tyjratru po ślonsku, by znów pod tym samym adresem (Orzeszkowej 12) przystosować się do występu gwiazd najwyższej konstelacji. A byli wśród nich: Stanisław Soyka, Mela Koteluk, Andrzej Grabowski, Waldemar Fornalik, Oberschlesien, Ray Wilson & Genesis Classic, Alexandr Maceradi, bracia Jan i Józef Skrzek, Grzegorz Poloczek czy Chamber Orchestra Lviv Virtuosos. W dalszym ciągu, mimo prawie dwóch lat działalności, do Parku Tradycji przyjeżdżają ludzie po prostu na wycieczkę, zwiedzając obiekt z przewodnikiem. Ciągłe zmienia się wygląd tutejszej galerii, prezentującej wszelaką twórczość artystyczną, od tradycyjnego malarstwa po nowoczesną fotografię, od treści historycznych po wyrazy alternatywne. Z bardziej spektakularnych wymienimy Andrzeja Lebka i Mariana Jadwiszczoka „Siemianowice wczoraj i dziś” czy wy-

stawę pokonkursową „Św. Barbara bliska nam” współorganizowaną z Gościem Niedzielnym.

## Sukces IV – kreatywność

- W czasach funkcjonowania kopalni, pod ziemią żył duch... - z przyjrzeniem oka zagadnął swego czasu prezydent Guzy.

Owszem, przyjmując, że kopalnia przestała fedrować i duch przysnął, obecnie musiał znów ożyć w Parku Tradycji. Nocne zwiedzanie z duchem stało się dziś kultową imprezą, a sam duch straszy nie tylko zwiedzających. Park Tradycji jest jednak ośrodkiem nie tylko odtwarzającym dobrą kulturę. Przez to miejsce przewinęło się wielu artystów zaczynających dopiero swe kariery, jak TSG Acoustic Trio – późniejsi finaliści popularnego show telewizyjnego „The Voice of Poland” czy Teatr Momo – nominowany do „Złotej Maski”. To tu szlifują swe talenty i przygotowują kolejne premiery siemianowicki Teatr Domino oraz sekcje wo-

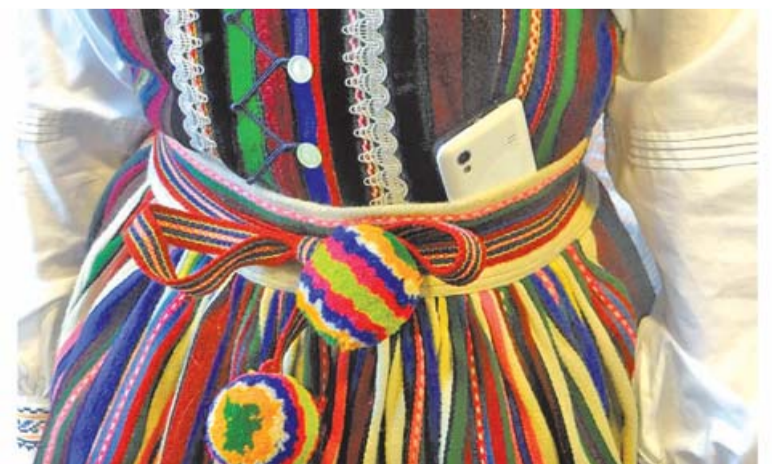
kalno-muzyczne. To tu, pod szymbem Krystyn, przy kufelku piwa można latem posłuchać śląskich piosenek. W tym miejscu, dzięki mającej doświadczenia w wielu rozmaitych obszarach kultury profesjonalnej załodze, potrafiącej przeprowadzić w ciągu jednego dnia kilkanaście (!) imprez na różnych poziomach, wykreowano wiele zdarzeń będących na długo zapamiętanymi przez szeroką publiczność, mających swoją kontynuację, uznanych za prestiżowe. Wymieńmy choćby Festiwal Małych Form Teatralnych „Karbicka”, w którym brały udział teatry z odległych zakątków kraju, czy też „Siemianowicki Fajer u Skarbnika” będący jakże udaną próbą sparafrazowania oktoberfestu.

## Sukces V – dostępność

Park Tradycji jest otwarty w przyjaznych turystom godzinach. Załoga jest wielce elastyczna przy ustalaniu terminów wydarzeń i wycieczek dla grup zorganizowanych. Obiekt dysponuje dużym parkingiem, jest internet, przewijak dla niemowląt. Park Tradycji jest w pełni przystosowany do obsługi osób niepełnosprawnych, dlatego też mają tu miejsce liczne wydarzenia skierowane do tego środowiska i przezeń organizowane. Z pewnością ceny biletów na imprezy również nie są najwyższe w regionie. Park Tradycji jest zawsze otwarty na propozycje miejsc placówek oświatowych. Tak więc, Park Tradycji – sztandarowa inwestycja obecnej kadencji samorządowej, wielce wszak ryzykowna, lansowana jako element większej całości okazała się „strzałem w dziesiątkę”



Sala kinowa w szybki sposób zamienia się w salę konferencyjną, szkoleniową, koncertową, kiedy trzeba przywdziewa sceniczne deski na potrzeby tyjratru po ślonsku...



Na zdjęciu zrobionym przed koncertem w Parku Tradycji: połączenie tradycji i nowoczesności, czyli członkini Zespołu Pieśni i Tańca „Siemianowice” z technologiczną nowinką za pazuchą (foto JW)



## SPORT

# Cierpliwość, pasja i praca

W 2008 roku podczas siemianowickich mistrzostw Europy grupy B, prowadzona przez Tomasza Kawę hokejowa reprezentacja Polski do lat 16 w cuglach wygrała turniej i awansowała do grupy A, cztery lata później z juniorami MKS Siemianowiczanki zdobył on dla Siemianowic Śląskich, po niemal 30 latach przerwy, tytuł mistrzów Polski w hokeju na trawie na otwartym boisku. W tym roku jako trener Mustangów Michałkowickich wpiery zdobył brązowy medal mistrzostw Polski juniorów młodszych w hali, a następnie musiał przełknąć gorzką pigułkę, gdy z powodów kadrowych z II-ligowych rozgrywek wycofać się musiał prowadzony przez niego zespół seniorski. W rozmowie z „Nowymi Siemianowicami” podkreśla jednak, że nie poddaje się i nadal zamierza pracować na rzecz rozwoju miasta, w tym siemianowickiego sportu, a zwłaszcza hokeja na trawie, być może już nie tylko jako trener i nauczyciel wychowania fizycznego.

**Nowe Siemianowice:** Wycofanie prowadzonej przez Pana drużyny seniorów Mustangów Michałkowickich z II ligi zabolowało?

**Tomasz Kawa:** Z pewnością nie było to miłe doświadczenie, wierzyłem że damy radę nie tylko dokończyć ten sezon, ale odpowiednio przygotować się do kolejnego i w nim wystartować. Nie zawsze jest jednak tak jak byśmy chcieli i także z tego typu wydarzeń trzeba wyciągać wnioski. Myślę, że nie ma sensu dochodzić przyczyn, część zawodników podjęła decyzje, które my musieliśmy uszanować, a których konsekwencją było wycofanie zespołu z rozgrywek. Cenna lekcja na przyszłość.

**N.S.:** Mimo to w swojej przygodzie z hokejem na trawie, zwłaszcza jako trener, nie może Pan narzekać na brak sukcesów?

**T.K.:** Nie lubię się chwalić, ale myślę, że w tej kwestii bronią mnie wyniki, zarówno uzyskane w reprezentacji Polski juniorów młodszych, jak i w siemianowickich klubach – Siemianowiczance i Mustangach.

**N.S.:** Które osiągnięcie uważa Pan za najcenniejsze w swojej karierze?

**T.K.:** Zdecydowanie mistrzostwo Polski juniorów starszych, gdy połączenie sił dwóch siemianowickich klubów w tej kategorii wiekowej udowodniło zarówno działaczom, jak i samym zawodnikom, że jest to najkorzystniejsze rozwiązanie i może przynieść sukces. Drużyna spisywała się wspaniale i w efekcie, po niemal 30 latach, przywiozła do Siemianowic Śląskich złote medale i tytuł mistrzowski w tej kategorii.



**N.S.:** Będzie o to trudno biorąc pod uwagę antagonizmy wewnątrz lokalnego środowiska skupionego wokół hokeja na trawie.

**T.K.:** Moim zdaniem informacje o rzekomych antagonizmach są mocno przesadzone i dotyczą wąskiej grupy osób. Są dwa kluby, w jednym obecnie pracuje się z dziećmi i młodzieżą do juniora młodszego, a zawodnicy wiedzą, że po ukończeniu tego etapu przejdą do drugiego klubu, gdzie mogą kontynuować swoją pasję. Myślę, że w obydwu klubach jest zbieżna wizja przyszłości siemianowickiego hokeja, wszystkim zależy na odbudowaniu jego pozycji w skali kraju oraz na rozwoju dyscypliny w naszym mieście. Ja nie widzę wzajemnej niechęci, tym bardziej że zdecydowana więk-



szość zawodników obecnie grających w seniorskich MKS Siemianowiczanki to wychowankowie Mustangów Michałkowickich.

**N.S.:** Wierzy Pan jeszcze w siemianowicki hokej na trawie?

**T.K.:** Oczywiście, hokej to moje życie, moja pasja i praca. Gdybym przestał wierzyć, straciłbym motywację do pracy, do działania. Wierzę, że doczekamy się czasów, gdy dzięki współpracy i zaangażowaniu siemianowickiego środowiska hokejowego, także seniorzy walczyć będą o najwyższe cele, a z siemianowickim hokejem liczyć się będą w całej Polsce, w każdej kategorii. Hokej na trawie to sport pokoleniowy, tradycja i historia Siemianowic Śląskich. Ja zrobię wszystko, by był nie tylko historią, ale też przyszłością.

**N.S.:** Hokej przykładowo to jednak sport niszowy. Jak godzić pasję z pracą, życiem rodzinnym, codziennymi problemami?

**T.K.:** Nie ukrywam, że ja miałem to szczęście, mogąc połączyć pasję z pracą zawodową, gdyż jako nauczyciel pracuję z młodymi adeptami hokeja. Także w życiu rodzinnym, od samego początku jako trener klas sportowych, trener kadry narodowej miałem pełne wsparcie najbliższych, a tym samym udało mi się zarazić swoją pasją córkę Paulinę, która stawia pierwsze kroki w hokeju. Zdaję sobie sprawę, że nie wszyscy mają taki komfort, ale zawsze podkreślałem, że sport uczy dyscypliny i zaradności, dzięki czemu łatwiej pokonywać codzienne problemy i choćby z tego powodu warto go uprawiać.

**N.S.:** Jak Pan postrzega obecny potencjał Siemianowic Śląskich?

**T.K.:** Z Siemianowicami Śląskimi jestem związany od zawsze, tu się urodziłem, tu wychowałem, założyłem rodzinę, tutaj spełniam się również zawodowo. Dlatego też jestem silnie związany emocjonalnie z tym miastem i chciałbym mu się odwdziżyć, pracując na rzecz jego rozwoju. Obecne władze już wiele zrobiły, zarówno dla hokeja, jak i całego sportu w mieście. Rozbudowa i modernizacja bazy sportowej, organizacja dużych imprez, możliwość organizowania klas sportowych, wspieranie działalności tutejszych klubów, prowadzenie systemu współzawodnictwa sportu szkolnego czyli najogólniej – stworzenie warunków do uprawiania sportu, to solidny fundament,

na którym w klubach możemy opierać dalszy rozwój sportu. Musimy wykorzystać potencjał, stworzone warunki, a potrzeba do tego dużo cierpliwości i konsekwencji, ogromnej pracy oraz jeszcze większej pasji. Jestem przekonany, że wielu ludziom w naszym mieście z pewnością pasji i miłości do sportu nie brakuje.

**N.S.:** Co można jeszcze zrobić?

**T.K.:** Do zrobienia zawsze jest wiele, najważniejsza jest kwestia określenia priorytetów i konsekwentna realizacja przyjętej strategii. Nie ukrywam, że dojrzałem już do momentu, w którym chciałbym powalczyć o siemianowicki sport nie tylko jako trener i nauczyciel. Myślę że mogę służyć środowisku sportowemu naszego miasta swoim doświadczeniem, mam jednocześnie świadomość, że nie tylko sportem mieszkańcy miasta żyją i muszą się jeszcze sporo uczyć. Jestem na to gotowy.

**N.S.:** Największe zalety i wady Tomasa Kawy – człowieka, trenera, nauczyciela.

**T.K.:** Myślę, że po stronie zalet to gotowość do ciężkiej pracy, otwartość na rozwój i podnoszenie kwalifikacji, łatwość nawiązywania nowych kontaktów, komunikatywność, konsekwencja w działaniu, asertywność, obowiązkowość i odpowiedzialność. W kwestii wad odpowiem dyplomatycznie – prawdziwy mężczyzna nie przyznaje się do swoich słabych stron, ale zapewniam, że jest we mnie wiele pokory.

**N.S.:** Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Krzysztof Nos

## Paweł Machura pieczętuje mistrzostwo Polski!

Siemianowiczanie Paweł Machura zdobył ze swoim zespołem - Rekordem Bielsko-Biala, tytuł futsalowych mistrzów Polski. Tytuł tym cenniejszy, że pierwszy w historii bielskiego klubu.

Machura walnie przyczynił się do tego sukcesu – był jednym z najskuteczniejszych zawodników Rekordu w całym sezonie, a w minioną sobotę, w Chojnicach, w spotkaniu ligowym z tamtejszym Red Devils, w 29 minucie przesądził o losach meczu, strzelając jedyne goła, który dał trzy punkty i przypieczętował „złoto” bielszczan.



Dla siemianowiczanie, byłego reprezentanta Polski w futsalu, a na co dzień nauczyciela wf i... informatyki w siemianowickim Zespole Szkół Sportowych, był

to drugi w historii tytuł mistrzowski. Pierwszy, przed ponad 10 laty (w sezonie 2002/2003), zdobył grając w barwach... P.A. Novej Gliwice. (son)

## Rekordowy Bieg Korfantego

Rekordowo zapowiada się tegoroczna edycja Biegu Ulicznego im. Wojciecha Korfantego, tym razem – wyjątkowo – odbędzie się w sobotę, 26 kwietnia 2014 r.

Na dzień 22 kwietnia br. zapisanych internetowo jest już ponad 1400 osób! Start nastąpi tradycyjnie o godz. 11:00 spod pomnika Wojciecha Korfantego przy Placu Sejmu Śląskiego w Katowicach.

Trasa prowadzi będzie w Siemianowicach Śląskich tradycyjnie ulicami: Katowicką, Staszica, Świerczewskiego, Parkową, Al. Sportowców, gdzie przy pomniku patrona imprezy zlokalizowana będzie meta biegu.



Ze względu na utrudnienia w ruchu, w dniu biegu, w godz. 11.00 – 13.00, uprasza się wszystkich o wyrozumiałość i rozważne poruszanie się po drogach oraz dostosowanie się do poleceń służb

zabezpieczających imprezę. W czasie biegu nastąpi czasowe zamknięcie w/w ulic, jak również mogą nastąpić utrudnienia w komunikacji miejskiej KZK GOP na trasie imprezy. (son)



## KALENDARIUM



Bytków

**10 maja (sobota), godz. 18.00**  
**ABER-RACJE:** gala finałowa. Koncert zespołów **Strzyga!** oraz **Brzoska i Gawroński**. Wstęp wolny.

**24 maja (sobota), godz. 17.00**  
Koncert **DAMIANA HOLECKIEGO** z okazji **DNIA MATKI**. Bilety: 35 zł.

| Park Tradycji



**24 kwietnia (czwartek), godz. 15:00**  
Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej. Wstęp wolny.

**25 kwietnia (piątek), godz. 18:00**  
TSA akustycznie. Bilety 40 / 45 zł.

**27 kwietnia (niedziela), godz. 9:30**  
Niedzielny poranek filmowy: bajki z serii "Reksio". Bilety: 7 zł (dzieci)/ 9 zł (dorośli).

**4 maja (niedziela), godz. 16.00**  
Wernisaż wystawy "Płomień historii w okietywnie Małgorzaty Wajzer". Wstęp wolny.

**7 maja (środa), godz. 18:00**  
Pokaz etud studenckich. Wstęp wolny.

**10 maja (sobota), godz. 15:00**  
**transTradycje:** koncert „Muzyka sfer”, projekcja filmu „Jasminum” i inne atrakcje. Bilety: 20 zł.

**11 maja (niedziela), godz. 18:00**  
Teatr RAWA: "Katechizm białego człowieka", zwycięski monodram **Karbidki 2013**. Bilety: 15 zł.

| Willa Fitznera



**26 kwietnia (sobota), g. 18.00**  
Wieczorek taneczny. Bilety: 10 zł.

**28 kwietnia (poniedziałek), g. 18.00**  
Grupa **Spichlerz '86** - wystawa zbiorowa. Wstęp wolny.

**3 maja (sobota), godz. 11.30**  
Koncert "Muzyka polska". Wstęp wolny.

**8 maja (czwartek), godz. 17.00**  
Sentymentalne melodie: **Marian Małaka, Gerard Szolc**. Wstęp wolny.

**10 maja (sobota), godz. 17.00**  
Wieczorek taneczny. Bilety: 10 zł.

| Jarzębina



**29 kwietnia (wtorek), godz. 15:00**  
Byzuch: „Wietnam w fotografii”. Pokaz zdjęć i prelekcja **Anny Jakubowskiej**. Wstęp wolny.

**1 maja (czwartek), godz. 18:00**  
Majówka na tarasie. Wstęp wolny.

**3 maja (sobota), godz. 16:00**  
Festyn Majowy. Wstęp wolny.

OBRAZY O TEMATYCE  
ŚLĄSKIEJ

WERNISAŻ:  
**28 KWIETNIA**

(PONIEDZIAŁEK), G. 18.00  
WSTĘP WOLNY

SCK - WILLA FITZNERA, UL. 27 STYCZNIA 3

OPRAWA MUZYCZNA:  
WOKALIŚCI Z SCK



MUZYKA POLSKA

sck - willa fitznera



OBCHODY ŚWIĘTA NARODOWEGO

FESTYN  
MAJOWY

**3 MAJA**

sck - jarzębina

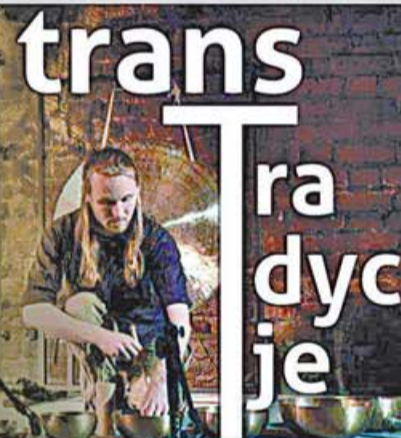
UROCZYŚCIE  
MIEJSKIE

chilloutowo - relaksacyjnie - blogo:  
wyjątkowe połączenie brzmienia gongów  
i mis dźwiękowych z muzyką elektroniczną  
- relaksacyjna kąpiel w dźwiękach

FILM **jasminum**  
KONCERT **muzyka sfer**  
INNE **atrakcje**

**10 maja (sobota),  
godz. 18.00**  
bilety: 20 zł

SCK - Park Tradycji  
ul. Orzeszkowej 12  
Siemianowice Śl.



FINAŁ PIERWSZEJ EDYCJI  
OGÓLNOPOLSKIEGO  
KONKURSU POETYCKIEGO

**10 MAJA (SOBOTA)**, g. 18, wstęp wolny  
SCK - BYTKÓW, UL. NIEPODLEGŁOŚCI 45

PREZENTACJE  
WRĘCZENIE  
ZAGRAJĄ:

zwycięskich utworów  
nagród  
**strzyga!**

**brzoska i gawroński**

**Katechizm  
białego człowieka**

zwycięski monodram Festiwalu **KARBIDKA 2013**

**teatr RAWA**

SETKI ZACHWYCONYCH  
WIDZÓW!

CZY BĘDZIESZ  
NASTĘPNY?

**11 maja**  
niedziela, g. 18.00  
bilety: 15 zł

SCK - Park Tradycji  
ul. Orzeszkowej 12